



## GRÓD POZNAŃSKI W CZASACH BISKUPA JORDANA

Gród w Poznaniu został założony na piaszczystej wyspie położonej w widłach Warty i Cybiny. Miejsce to było korzystnie położone za względu na przebieg dróg wodnych i obecność brodów, wytyczających dalekosiężne szlaki komunikacyjne, które łączyły Wielkopolskę z terenami ościennymi. Umożliwiały one kontakty mieszkańców tego miejsca z okolicą, wymianę dóbr i idei, a w okresie formowania się państwa ułatwiały władcom opanowywanie kolejnych ziem i zarządzanie domeną. Wyspa była pierwotnie podzielona na dwie części przez zabagniony rów, do niedawna jeszcze czytelny w terenie. Obydwie części miały swe niewielkie wyniesienia, na których skupiać się mogło najstarsze osadnictwo na wyspie, przypadające na przełom IX i X wieku. Miało ono postać osiedla tzw. otwartego, z drewnianymi domostwami zagłębionymi w ziemię. Jego wyspowe położenie zapewniało mieszkańcom bezpieczeństwo i umożliwiało łączność z okolicznymi osadami zgrupowanymi przy ujściu do Warty jej dopływów - Bogdanki, Głównej i Cybiny. Gród natomiast został zbudowany przez Piastów najpóźniej w latach czterdziestych X wieku. Był on od razu wzniesiony jako zespół składający się z dwóch zasadniczych części oddzielonych rowem. Jedna część zajmowała piaszczyste wyniesienie na północ od dzisiejszej ulicy Prymasa Stefana Wyszyńskiego, druga zaś - podobne wyniesienie na tzw. Zagórze. Nie ma całkowitej pewności, w jaki sposób ukształtowana została początkowo część północna zespołu grodowego, w obrębie której znajdowały się dwa niewielkie wypiętrzenia terenu - na miejscu dzisiejszej katedry i przy kościele Najświętszej Marii Panny. Rozpatruje się dwie możliwości co do formy - jako mniejszego założenia jednoczłonowego o wymiarach wnętrza 50x40 m obejmującego teren zajęty obecnie przez katedrę, lub też jako większego założenia dwuczłonowego obwiedzonego owalnym wałem, mieszczącego się między budynkiem Psalterii i kościołem NMP, i związanego z nim członu wschodniego, otoczonego wałem podkowiastym. Gród otaczały drewniano-ziemne wały o szerokości 10 m u podstawy, zbudowane ze stosów drewna układanych poprzecznie do przebiegu wału opartych o biegnące wzdłużnie legary, wzmocnionych konstrukcją hakową i zewnętrzną odsadzką. Wnętrze grodu było zabudowane zrębowymi domostwami drewnianymi, których pozostałości - wraz z budynkami łaźni i zagłębionymi w ziemię różnorodnymi pomieszczeniami gospodarczymi, w tym paleniskami i zbiornikami na zboże - odkryto na Placu Katedralnym, przy kościele NMP i na Zagórze. Wytwory różnorodnego przeznaczenia i proveniencji znajduwane w warstwach kulturowych stanowią przesłankę do sądu, że gród poznański zamieszkiwała grupa ludzi możliwych związanych z władcą, pełniących z jego ramienia funkcje militarne i administracyjne oraz sprawujących kontrolę szlaków handlowych.

Wkrótce po połowie X wieku gród poznański został znacznie powiększony, zwłaszcza w dwuczłonowej części północnej, której wymiary szacuje się na około 80x100 m i 100 m. Starsze umocnienia obronne zostały częściowo rozebrane i przebudowane. Nowe wały wzniesiono także w konstrukcji rusztowej wzmocnianej hakami i zewnętrzną odsadzką dochodzącą do 5 m szerokości. Dolne partie poprzedniego wału w jego wschodnim odcinku przy Cybinie były wykorzystane do ustabilizowania podmokłego w tym miejscu terenu. Zmienił się również charakter zabudowy wnętrza grodu. Zmiany te były następstwem wydarzeń zapoczątkowanych przybyciem do Polski w 965 r. Dąbrówki, córki księcia czeskiego, Bolesława I Srogiego. Jak donosi Gall Anonim w swej Kronice polskiej pani owa przybyła do Polski z wielkim orszakiem [ „dostojników] świeckich i duchownych...”, do kraju jeszcze całkowicie

pogańskiego. ródła pisane nie informują, do jakiego grodu wprowadził ją Mieszko I. Do jego najokazalszych grodów naczelnych należało wówczas Gniezno i Poznań. Gniezno jednak było w tym czasie silnym ośrodkiem kultu pogańskiego, można więc sądzić, że miejscem tym, za czym przemawia zgodna tradycja, był gród poznański. Przypuszczać też należy, że przystosowano go na siedzibę książęcej, wznosząc w zachodniej, tzw. książęcej części warowni kamienny budynek pałacowy. Jego pozostałości zostały częściowo odsłonięte podczas badań wykopaliskowych w 1999 r. Rozpoznano dotychczas fragment fundamentu palatium, zwłaszcza jego odcinek o szerokości 2 m, biegnący równolegle do zachodniej ściany gotyckiej świątyni. Ściany palatium zostały rozebrane, o czym świadczą pozostałości białych i różowych zapraw gipsowych z partii nadziemnej budynku. Głębokość zalegania odsłoniętego fundamentu, sposób jego wzniesienia i materiał archeologiczny pozwala datować go na II połowę X wieku. Zestawienie przebiegu tego założenia z odcinkiem podobnie wykonanego i równie głęboko posadowionego muru kamiennego odkrytego podczas badań w 1946 r. skłania do postawienia hipotezy, że stanowią one pozostałość tego samego prostokątnego budynku wzniesionego na osi północ-południe, równolegle do biegu Warty. Była to zapewne okazała budowla, mieszcząca na parterze salę audiencyjną i pomieszczenia prywatne na piętrze. Można też sądzić, że została ona wyprawiona różowymi gipsowymi tynkami, nadto zaopatrzona w dekoracyjne okna i portale, a także starannie wyposażona we wnętrzu.

Dąbrówka i jej chrześcijański orszak nie mógł być pozbawiony możliwości praktykowania życia religijnego. Dlatego też dla sprawowania liturgii niezbędne było zbudowanie kaplicy grodowej, której pozostałości znajdują się zapewne pod prezbiterium świątyni Najświętszej Marii Panny. Jej charakterystyczne wezwanie wskazuje na wzór kaplicy dworskiej, przyjęty z Bizancjum, a rozpowszechniony jako model ideowy w Europie zachodniej czasów karolińskich, odradzający się po połowie X wieku w nawiązaniu do idei renovatio imperii Romanorum. Średniowieczne kroniki polsko-śląskie przypisują Dąbrówce fundację na Ostrowie Tumskim kościoła NMP i jest wielce prawdopodobne, że jego wzniesienie przypadło na 965 rok. Biorąc pod uwagę rozwiązania znane z Ostrowa Lednickiego i Giecza można przypuszczać, że świątynia ta miała formę rotundy z apsydą i była połączona rodzajem aneksu z budynkiem pałacowym. Niestety nic nie wiemy o pozostałej zabudowie tej części grodu, która była zapewne drewniana.

Przylegający od wschodu do rezydencji księcia teren warowni przeznaczono w części na potrzeby sakralne, co zmanifestowało się najpierw wzniesieniem czworokątnego budynku kamiennego, zawierającego basen chrzcielny połączony być może kaplicą. Było to zatem baptysterium przeznaczone do chrztu osób dorosłych, element stacji misyjnej, której funkcjonowanie należałoby łączyć z osobą Jordana. ródła nie odnotowały daty jego przybycia do Polski, można jednak przypuszczać, że mógł się on znajdować wśród duchownych towarzyszących Dąbrówce. Powołany na biskupa w 968 r. miał swą siedzibę w grodzie poznańskim, gdyż na II połowę X wieku datuje się wzniesienie, na miejscu baptysterium przedromańskiego kościoła, najstarszej katedry na ziemiach polskich. Zbudowano ją na fundamentach z dużych nieobrabianych gładów granitowych wiązanych zaprawą wapienną, na których wyciągnięto ściany z okrzesków kamiennych pokryte tynkiem wapiennym, zaś posadzkę uformowano z twardej, gładkiej płyty wapiennej. Była to trójnawowa bazylika długości 49 m, szerokości nawy głównej 8,5 m, naw bocznych 4,25 m. Od strony wschodniej katedra zawierała kwadratowe prezbiterium zakończone apsydą, flankowane dwoma aneksami, nad którymi wznosiły się dwie wieże. Zamykał ją masyw zachodni zwieńczony wieżą. Ściany kościoła były gładkie, bez podziałów pionowych. Nawa główna była prawdopodobnie wydzielona arkadami wspartymi na filarach, a wszystkie trzy nawy nakrywał płaski strop. Otwory okienne i portale znajdujące się w północnej i południowej ścianie miały zapewne starannie opracowane ościeża. Prosty

układ przestrzenny wnętrza kościoła katedralnego odpowiadał sposobowi sprawowania w nim liturgii. Prezbiterium zastrzeżone było dla kleru, wierni zaś gromadzili się w nawach bocznych. Natomiast nawa główna pozostawała wolna, przeznaczona na uroczyste procesje prowadzone przez duchowieństwo.

Punkt centralny wyznaczał ołtarz główny, a miejsce na wprost od niego uważano za uświęcone i tylko w wyjątkowych okolicznościach mogli tu przebywać ludzie świeccy. Przestrzeń ta była też miejscem, w które wbudowano dwa okazałe grobowce łączone z pochówkami pierwszych władców piastowskich, między którymi znajdował się ołtarz Św. Krzyża. Otoczone ogrodzeniem, wyniesione ponad posadzkę, stanowiły więc mauzoleum. Za czasów biskupa Jordana tego elementu kościół katedralny jeszcze nie posiadał. Posiadał natomiast masywną prostokątną część zachodnią z dużą kwadratową wieżą na przedłużeniu nawy głównej, po bokach której umieszczone były dwie wieżyczki, zawierające klatki schodowe, przez które dostawano się do wyższych kondygnacji wieży. Na pierwszej kondygnacji mieściła się zapewne otwarta do wnętrza kościoła empora wsparta na okrągłym filarze, przeznaczona dla władcy i jego najbliższego otoczenia. Pierwszy kościół katedralny na grodzie poznańskim był więc monumentalną bazyliką, której program budowlany i zawarte w nim treści symboliczne wskazują na związki z architekturą Europy zachodniej, w tym zwłaszcza północnowłoską i ottońską.

Przypuszczać można, że pozostała zabudowa tego miejsca, podobnie jak części południowej grodu, była nadal drewniana. Rozpoznano ją w niewielkim tylko zakresie, głównie na placu przed katedrą, a ostatnio wzdłuż południowej jej ściany. Zabudowę tę stanowiły rzędy domostw w konstrukcji wieńcowej wzniesione ciasno jeden przy drugim. Można przypuszczać, że budynki te stały w odległości około 10 m od południowej ściany przedromańskiej katedry, a przestrzeń między nimi i świątynią była moszczona drewnem.

Wykreowany przez Mieszka I na jedną z głównych siedzib tego władcy, pełnił Poznań od początku kluczową rolę w organizacji ówczesnego państwa. Z analizy treści średniowiecznych kronik wynika szczególnie rola tego miejsca jako głównego ośrodka wspólnoty terytorialnej w czasach formowania organizacji państwowej i pierwszoplanowej roli grodu w chrystianizacji kraju. Jest rzeczą wielce prawdopodobną, że zarówno Mieszko I, jak i Bolesław Chrobry zamierzali uczynić z Poznania drugi obok Gniezna ośrodek ideowo-administracyjny państwa. Zamiar ten nie został jednak w pełni zrealizowany, gdyż nie udało się przełamać trwającej od doby plemienną sakralnej funkcji ośrodka gnieźnieńskiego. Poznań pozostał natomiast naczelnym grodem książęcym o wybitnych walorach militarnych, ważnym ogniwem systemu obronnego państwa.

**Hanna Kóćko-Krenz**

Literatura: K. Józefowiczówna, Z badań nad architekturą przedromańską i romańską w Poznaniu, Wrocław-Warzburga-Kraków 1963; Z. Kurnatowska, Poznań w czasach Mieszka I, [w:] Polska Mieszka I. W tysiąclecie śmierci twórcy państwa i kościoła polskiego 25 V 992 - 25 V 1992, Poznań 1993, s. 73-89; Z. Dalewski, Władza, przestrzeń, ceremoniał. Miejsce i uroczystości inauguracji władcy w Polsce średniowiecznej do końca XIV w., Warszawa 1996.